

Lewicy tylko seks w głowach?

28 listopada 2024

Ludzkość obywała się przez wieki bez „edukacji seksualnej” i jakoś się rozmnażała bezproblemowo. Lewica, która jest pusta ideowo jak dzban, szuka sobie różnych poletek na swoje eksperymenty i włączyła do tego także intymne sprawy ludzkie. Szkoły zaczęły „edukować seksualnie”...

W sumie chodzi o seksualizację dzieci, a we wszystkich krajach schemat działania jest podobny. U nas niedawno zakończyły się „konsultacje publiczne”, a do Ministerstwa Edukacji trafił apel „NIE dla deprawacji seksualnej w szkołach” podpisany przez 76 tysięcy osób. „Ministra” Barbara Nowacka i tak robi swoje.

1 grudnia na Placu Zamkowym w Warszawie o godz. 12:00 odbędzie się nawet manifestacja przeciwko „edukacji zdrowotnej” organizowana przez Ruch Ochrony Szkoły oraz Koalicję na Rzecz Ocalenia Polskiej Szkoły. Nie inaczej jest w innych krajach.

Ostatnio francuski system szkolnictwa dokonał dalszej „rewizji” swojego modułu dotyczącego edukacji na rzecz życia emocjonalnego i seksualnego (Evars) i naszpikował go jeszcze większą porcją „wokizmu” i treści niezbyt pasujących zwłaszcza dla dzieci.

Moduł narzuca „uczenie szacunku dla różnorodności i tożsamości płciowych”, teorie genderowe, „zwalcza stereotypy związane z płcią” itd. Takie tematy są powtarzane w module nauczania kilkunastokrotnie. Zachęca się uczniów, aby „uświadomili sobie, że tożsamość płciowa danej osoby może nie odpowiadać jej płci biologicznej” itd.

Od klasy piątej, dzieci w wieku od jedenastu do dwunastu lat będą uczone, aby „rozpoznawać i szanować różnorodność ciał (morfologia, wygląd itp.), tożsamości płciowej, orientacji seksualnej”. Bycie kobietą lub mężczyzną ma być jedynie

konstruktem społecznym. Dzieciom wpaja się teorię gender w najbardziej skrajnej formie.

Pod wpływem protestów, ministerstwo trochę się cofa w opracowywaniu tego programu. Program jest krytykowany przez wielu specjalistów, ale też związki rodziców. Na przykład Ludovine de La Rochère, prezes Związku Rodzin, potępiła „szokujące treści, nieodpowiednie dla wieku uczniów, naznaczone aktywizmem ideologicznym, niezgodne z okólnikiem Edukacji Narodowej i oderwane od misji edukacyjnej szkoły”.

Taka edukacja przynosi też dzieciom konkretne szkody. Odnotowano kilka przypadków dzieci, które przeżyły po takich lekcjach traumę.

Autorstwo: BD

Na podstawie: JDD

Źródło: NCzas.info